

Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 110 (136)

Wrocław, wtorek 25 czerwca 1946 r.

Rok II

Wielki Zjazd Sądownictwa Ziem Odzyskanych we Wrocławiu

Wiceprez. KRN Barcikowski, Min. Sprawiedliwości H. Świątkowski, wicemin. L. Chajn biorą udział w obradach

Dnia 23 b. m. rozpoczął obrady Zjazd Sądownictwa we Wrocławiu. Chociaż zapowiadany był jako I zjazd Sądownictwa Dolnośląskiego, jednak na sali obrad i w toku przemówień stwierdziliśmy, że znacznie przekroczył zakreślone ramy i stał się Zjazdem Sądownictwa Ziem Odzyskanych. Na obrady przybyli bowiem nie tylko przedstawiciele wszystkich sądów i prokurator Dolnego Śląska, ale także przedstawiciele niemal wszystkich sądów okręgowych i prokurator, oraz wielu sądów grodzkich z całego terenu Ziem Odzyskanych, od Olsztyna aż do Raciborza.

Podobne zjazdy sądowe miały miejsce w Katowicach, Poznaniu, Lublinie, Krakowie,

Toruniu i Łodzi. Zjazd wrocławski różni się od wszystkich poprzednich zjazdów z dwóch powodów: 1) o ile zjazdy poprzednie grupowały wyłącznie sędziów i prokuratorów zajmujących kierownicze stanowisko w sądownictwie, — o tyle Zjazd dzisiejszy zgromadził nadto przedstawicieli aplikantów, urzędników i woźnych, 2) poprzednie zjazdy miały charakter raczej wewnętrzno-sądowy, na obecny Zjazd zaproszono szerokie koła przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, co nadało inną barwę całemu tokowi obrad.

Na Zjazd przybyło około 300 przedstawicieli i tydzień przedstawiciele sędziów, Zjazd uświetnił swoją obecnością Wiceprezident Krajowej Rady Narodowej i zar-

zem Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego **Wacław Barcikowski**, Minister Sprawiedliwości **Henryk Świątkowski**, wiceminister **Leon Chajn**, Zastępca Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, h. Minister Sprawiedliwości pierwszego rządu lubelskiego z roku 1918 **Leon Sufiński**, nadto zauważyliśmy prezesów i prokuratorów sądów apelacyjnych niemal z całej Polski. Przybyli też dyrektorzy departamentów Ministerstwa Sprawiedliwości Ordynic, Ratusznik, Jodłowski, Kapitański, Dąb i naczelnicy wydziałów jak: Szer, Medrzecka i Bagiński.

Po zgażeniu Zjazdu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, Antoniego Dolbromskiego, nastąpił wybór Prezydium

Zjazdu z Ministrem Sprawiedliwości Świątkowskim jako przewodniczącym na czele. Przemówienia powitalne wygłosił: prof. dr Kamil Stefko: imieniem Węgrodzkiej Rady Narodowej, Prorektor Uniwersytetu prof. dr Loria, — w zastępstwie Prezydenta miasta Wrocławia wiceprezydent inż. Podgórski, Sędzia Sądu Najwyższego Kirst imieniem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorów, Naczelnik Wydz. Minist. Sprawiedliwości Bagiński jako przedstawiciel Zrzeszenia Prawników Demokratów, przedstawiciel sądownictwa wojskowego — prokurator major Woitasiewicz, przedstawiciel Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami mgr Varanka, Przedstawiciel Okręgowego Komisji Związków Zawodowych Drobot, przedstawiciel Adwokatury adw. dr Jabłoński i przedstawiciel Notariatu notariusz Łoziński.

Wszyscy mówcy podnosili niewzruszłą harmonię, jaka panuje między tutejszym sądownictwem a społeczeństwem. Na koniec przemawiał imieniem ławników i zarzem Przewodniczący Związku Polaków byłych obywateli niemieckich — Franciszek Juszcak.

Z kolei przemówienia wygłosili: Prezes Barcikowski, Minister Świątkowski i Wice-minister Chajn. Szczegółową treść przemówienia podamy w następnym numerze. Następnie Wiceprezydent KRN Barcikowski imieniem Prezydium Krajowej Rady Narodowej udekorował Prezesa Ołbromskiego i Prokuratora Gajewskiego orderem „Polonia Restituta”, a kilkudziesięciu pracowników sądowych krzyżami zasługi. (Listy zasłużonych podamy w następnym numerze).

W godzinach popołudniowych udał się uczestnicy Zjazdu do Miejskiego Teatru na historyczną sztukę p. t. Biskup Nankier.

24-go b. m. odbędzie się dalszy ciąg obrad. M. P.

Głosując 3 razy „tak“ wypowiesz się za lepszą przyszłością Polski

Tułacza dola b. żołnierzy Andersa

Oferta Bora-Komorowskiego

RZYM (SAP). W kołach dobrze poinformowanych i bliskich II Korpusowi twierdzi się, że dowódczo wojsk polskich we Włoszech łączy poważne nadzieje z rozmowami, prowadzonymi obecnie przez Bora-Komorowskiego w Stanach Zjednoczonych. W II Korpusie panuje przekonanie, że jeśli te rozmowy będą miały przebieg pomyślny, poważny kontyngent, obejmujący 30.000 ludzi, który miał odpłynąć do Wielkiej Brytanii, uda się do Stanów Zjednoczonych. W każdym razie przewiduje się, że cały Korpus w sile ponad 100.000 ludzi opuści Włochy przed końcem listopada.

PARYŻ (SAP). Jak donoszą dzienniki amerykańskie, przewodniczący senackiej komisji spraw wojskowych, demokratą Thomas, oświadczył, że gotów jest rozpatrzyć ofertę gen. Bora-Komorowskiego stworzenia legionu cudzoziemskiego.

RZYM (SAP). Jak donosi agencja Reutersa, 21 czerwca przybędzie do Palestyny gen. Anders w celu odbycia z władzami brytyjskimi rozmowy na temat losu 5.000 wojskowych i cywilnych Polaków, przybywających obecnie w Palestynie.

PARYŻ (SAP). Pismo „Action” opublikowało artykuł pt. „Działalność Polaków armii Andersa we Francji”. Autor artykułu twierdzi, że na terenie Francji działa kilku agentów andersowskich: szef tzw komisji likwidacyjnej płk. Szymański i kierownik specjalnej organizacji szpiegowskiej mjr. Bielewski. Płk. Ganz organizuje konwoje Polaków z Francji do Włoch.

Niejakim płk. Fortewski usiłował organizo-

wać polskie oddziały wojskowe we francuskiej strefie okupacyjnej, zostały one jednak zdemobilizowane na skutek protestu rządu polskiego.

PARYŻ (SAP). Dziennik „Matin” donosi, że wiadomość o spodziewanym przybyciu wielu tysięcy żołnierzy polskich do Iraku wywołała duże zaniepokojenie w całym kraju.

Harold Lasky o zasadniczych problemach świata

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego brytyjskiej Partii Pracy Harold Lasky, bawiąc w Italii w jednym ze swoich artykułów daje obraz obecnych trudności międzynarodowych. Naprężenie stosunków radziecko-angielskich zatarg irański, problem hiszpański, kwestia armii Andersa, skandal bomby atomowej oto przegląd chmur, zaciemniających horyzont pokoju.

Trudna sytuacja żywnościowa „Horyzont światowy zaciemnia kilkanaście

problemów poważnych, pisze Lasky, lub których rozwiązanie jest conajmniej trudne jak np. drożyna w Indiach, naprężenie angielsko-radzieckie na Bliskim Wschodzie, intrygi Francja itp.

Niedostatek środków żywnościowych jest na pierwszy rzut oka skutkiem przejawów przyrody, lecz jego konsekwencje mogłyby nie wąpieliwie być zmniejszone, gdyby narody, produkujące środki żywnościowe należały na siebie bardziej radykalne ograniczenia i gdyby

zrobiono szerszy użytek z wojskowych środków transportowych dla przewozu żywności do stref trudno dostępnych”.

Stosunki anglo-radzieckie

W dalszym ciągu swego artykułu, Lasky porusza problem stosunków anglo-radzieckich. Twierdzi, że „społeczeństwo angielskie powinno zostać dokładnie poinformowane co do natury pewnych istniejących nieporozumień. Jeśli chodzi o natę irańską, iracką lub „każdą inną” przypuszcza autor artykułu, „że normalna reakcja brytyjskiej opinii publicznej będzie, iż nie należy podważać podstaw, na których ma oprzeć się pokój świata dla ochrony interesów obywateli konsorcjów i ich wpływów na politykę zagraniczną”.

Sprawa hiszpańska

Przechodząc do sprawy hiszpańskiej Lasky przypomina, że niewątpliwie większość zainteresowanych rządów szczerze pragnie upadku Franco. Jednak obecnie rozgrywa się intryga w wielkim stylu, mająca na celu rozbić siły antyfrankistowskich, a charakteryzując ją próbą narzucenia Hiszpanii ustroju monarchii konstytucyjnej, który uspokoiłby elementy konserwatywne (wojsko, kościół, arystokracja), a zastąpił zmieniony z chwilą wypowiedzenia się społeczeństwa poprzez plebiscyt za republiką. Zdaniem Lasky'ego nie ma żadnych podstaw, by ufać, że ewentualny monarcha don Juan wprowadzi monarchię rzeczywistą konstytucyjną i demokratyczną, a tym bardziej trudno uwierzyć, by król i jego przyjaciele ustąpili w wypadku wypowiedzenia się narodu za republiką.

Plebiscyt przeprowadzony podczas pobytu don Juana poza granicami kraju da, zdaniem autora, wyniki zgola odmienne, aniżeli gdyby był on organizowany przez monarchę i jego zwolenników. Nie można oprzeć się na wrażeniu — pisze dalej Lasky. Ze elementy reprezentujące interesy świata kapitalistycznego, usiłując powrócić do stosunków panujących na półwyspie Iberyjskim za Alfonsa XIII, utrudniają i przeszkadzają siłom postępu wykorzystanie potencjału nieważności, jaka ogólnie otoczony jest reżim Franco”.

Energia atomowa

Zdaniem Lasky'ego, kapitalne znaczenie dla ułożenia się stosunków międzynarodowych będzie miało ustosunkowanie do problemu atomowego Rady Bezpieczeństwa przy ONZ. Aby uniknąć dalszego pogorszenia się stosunków, autor uważa, że Komisja Atomowa powinna możliwie jak najszybciej przedłożyć odpowiedni raport Radzie Bezpieczeństwa.

Proces Greisera rozpoczęty

rządził dwóch ludzi — Hitler i Himmler. Hitler wykorzystał wrodzoną dobroć ludzkości narodu niemieckiego i zrobił z Niemiec państwo imperialistyczne. Himmler nadużył zaufania narodu niemieckiego i stworzył z Niemców państwo policyjne.”

Po tych krótkich słowach Greiser zapowiedział dłuższe przemówienie, które wygłosi w odpowiedniej chwili. Greiser mówi po niemiecku i słowa jego są natychmiast tłumaczone. Również tłumacz przekłada mu słowa, z jakimi zwraca się do niego przewodniczący.

Na sali, w pierwszym rzędzie krzesel zajęli miejscy — Minister Sprawiedliwości Świątkowski, wojewoda poznański dr. Widzyński i najwięksi przedstawiciele sądow-

nicтва poznańskiego. Zasiadł również w pierwszym rzędzie sędziwy, bo liczący lat 85, pierwszy marszałek Sejmu, Wojciech Trampczyński. Obecność marszałka Trampczyńskiego była szczególnym symbolem walki z niemiecką i pokonania teże niemieczny. Marszałek Trampczyński przez lat kilkadziesiąt walczył z Niemcami w obronie polskości.

Po przerwie obiadowej następują zeznania świadków, dotyczące okoliczności traktowania więźniów w Domu Żołnierza, na 7-mym Forcie i w Zabikowie. Pierwszy zeznaje Czesław Cegielski, handlowiec z Poznania. Ob. Cegielski aresztowany był w listopadzie 1940 r. w związku za sprawą byłego woje-

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

KARTA DO GŁOSOWANIA LUDOWEGO

- a) Czy jesteś za zniesieniem Senatu?
- b) Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?
- c) Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

tak

tak

tak

POUCZENIE DLA GŁOSUJĄCEGO

Po każdym pytaniu napisz odpowiedź „tak”. Zamiast wyrazu „tak” możesz postawić krzyżyk. Kartę włożyć do koperty i oddać przewodniczącemu Komisji.

POZNAŃ (PAP). Już od wczesnego rana w dniu 20 bm. przed gmachem Uniwersytetu gromadzą się tłumy mieszkańców Poznania, który od kilku dni żyje wyłącznie procesem Greisera. Ogromna sala Uniwersytetu, zamieniona na salę sądową Najwyższego Trybunału Narodowego, wypełnia się publicznością. Punktualnie o godz. 9-tej wprowadzają oskarżonego.

Zabiera głos przewodniczący Najwyższego Trybunału Narodowego, pierwszy sędzia Sądu Najwyższego dr. Wacław Barcikowski:

„Otwieram tu pierwszą sesję Najwyższego Trybunału Narodowego — brzmia słowa przewodniczącego — Narod polski podczas wojny poniosł ogromne ofiary — mówi dalej ob. Barcikowski — był to okres straszliwej udręki i straszliwego sponiewierania wartości ludzkich i narodowych. Mimo to naród polski nie szuka zemsty, lecz pragnie sprawiedliwości. Nie chce operować tymi środkami, jakimi walczyli zwyciężeni okupanci.”

W zakończeniu swego przemówienia prezes Barcikowski apeluje do sędziów, prokuratorów i obrońców, by podchodzili do sprawy bez namietności i by starali się przyjąć postawę rzeczowego nastawienia w poszukiwaniu prawdy materialnej.

Następnie głos zabierają prokuratorzy Mieczysław Siwierski i Jerzy Sawicki. Po krótkiej przerwie przewodnictwo obrad obejmuje sędzia Sądu Najwyższego Bzowski, zastępca Pierwszego Sędziego Sądu Najwyższego.

Rozpoczęto odczytywanie aktu oskarżenia, co trwało od godz. 10-tej do 12.30. Po przeczytaniu prz. wodniczący zwraca się do Greisera z oświadczeniem, że może zabrać głos, ale wolno mu tego nie czynić, jeżeli nie chce. Greiser powstaje i oświadcza, że: „Niemcami

W dobie radia, lotnictwa i... bomby atomowej

senat byłby nonsensem — mówi łow. min. Świątkowski

WARSZAWA (SAP). Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził następującą rozmowę z min. łow. Henrykiem Świątkowskim.

1) Co jest najważniejszym celem mającym się odbyć 30 czerwca 1946 r. głosowania ludowego?

Celem głosowania ludowego jest bezspornie wypowiedzenie się przez Naród w sprawie najistotniejszych zasad przyszłej Konstytucji oraz w sprawie doniosłych przemian społeczno-gospodarczych i politycznych, jakim po zwycięskiej wojnie z najeżdżającymi hitlerowskim nęgię podstawi bytu narodowego.

Po raz pierwszy w życiu Narodu Polskiego ustanowiony został państwowy akt powszechnego głosowania ludowego, akt bezspornego wyrażenia woli Narodu w podstawowych polityczno-gospodarczych sprawach kraju. Świadczy to o wielkim zaufaniu, jakie ma ustawodawstwo do własnego społeczeństwa; świadczy to o głębokiej wierze w dojrzałość polityczną i wyrobienie obywatelskiej ludności kraju. Tym wielkim uprawianiem, jakie daje społeczeństwu głosowanie

ludowe, odpowiada ciężar odpowiedzialności, jaki spoczął na wszystkich głoszących razem i na każdego z nich z osobna. Każdy z głoszących winien mieć świadomość, że uczestniczy w decydowaniu o przyszłych losach Państwa Polskiego, o jego linii rozwojowej, o utrwaleniu się pokoju wewnętrznego i stosunków społeczno-gospodarczych, bez czego nie może być mowy o trwałym postępie i dobrobycie mas ludowych.

2) Dlaczego Narod Polski głosować winien za parlamentem jednoizbowym?

Głosujemy tak nie tylko dlatego, że cały polski obóz demokratyczny bez wyjątku wypowiedział się zawsze przeciwko senatowi w sposób jak najbardziej kategoryczny i nie tylko dlatego, że senat w swoim założeniu był zawsze uważany przez jego zwolenników za instrument, paraliżujący wyrażaną przez sejm niepodzielną wolę Narodu.

Istnienie senatu, tj. drugiej izby parlamentu, na nowo rozstrząsając każdy projekt ustawy uchwalonej przez Sejm, jest preżytek.

Senat niepotrzebnie przedłuża i utrudnia szybki i sprawny bieg maszyn ustawodawczych.

W dobie radia, lotnictwa i... bomby atomowej, w dobie niezwykłego przyspieszenia tempa całego życia, w dobie planowania i racjonalizacji wydatków państwowych, usprawniania administracji postępowania sądowego, wreszcie — naukowej organizacji pracy, wprowadzenie senatu byłoby nonsensem takim samym, jak np. zamiana międzymiastowej komunikacji autobusowej lub kolejowej... na staroświeckie dyliżansy. Byłoby to zbędny i wysoce szkodliwy dla sprawnej działalności naczelnych organów Państwa pokazywany wydatek budżetowy. Istnienie drugiej izby ustawodawczej jest zbędne. Dopuszczenie drugiej izby mogłoby wywołać słuszne pytanie, dlaczego (również dla celów paraliżowania woli sejmu) nie dopuścić trzeciej lub nawet czwartej izby ustawodawczej i tak aż do absurdu.

Wysoki poziom i sprawność prac parlamentarnych może w sposób zupełnie dostateczny zapewnić regularna obrada sejmu, a nadto współpraca sejmu z reprezentacjami zawodowymi (np. Naczelna Izba Gospodarcza) lub fachowymi (np. Państwowa Rada Prawnicza), których wnioski i opinie przyniesić się mogą znakomicie do ulepszenia treści ustaw i techniki ustawodawczej.

3) Jakie znaczenie mieć będzie dla naszej przyszłości „tak“ w odpowiedzi na drugie pytanie?

Każdy świadomy obywatel Państwa rozumie, że warunkiem postępu i dobrobytu jest stabilizacja stosunków i zaufanie wewnętrzne w kraju. Ustroj społeczno-gospodarczy Polski opiera się w Polsce na trzech podstawowych filarach:

- a) na wynikach z dokonanej reformy rolnej ustroju wsi, opartym na samowystarczalnych gospodarstwach chłopskich, stanowiących prywatną własność ich posiadaczy;
- b) na unarodowieniu podstawowych gałęzi przemysłu;
- c) na szerokiej inicjatywnej prywatnej w pozostałych gałęziach życia gospodarczego (rzemieślniczej, mniejszej fabrykacji, drobni kucepni itd.), pracującej na własny rachunek.

Utrwalenie już istniejącego ustroju społeczno-gospodarczego w przyszłej Konstytucji w sposób stanowczy przyczyni się do stabilizacji stosunków i wewnętrznego zaufania w kraju; choćby zapewnił jej prywatną własność gospodarstwa wiejskiego; rzemieślniczej, małej fabrykacji, drobnym kupcom itd., określony swobodny zakres inicjatywnej prywatnej; państwu, samorządowi terytorialnemu i spółdzielczości — zapewni odpowiedni wpływ na życie gospodarcze, zakreślając zarazem granice ich działalności i ingerencji ekonomicznej.

Utrwalenie przeto przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, wprowadzonego już przez reformę rolnej i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarstwa krajowego z zachowaniem ustaleń uprawnień inicjatywnej prywatnej, jest dla kraju nie tylko polityczne, a wręcz konieczne. Będzie to równocześnie konstytucyjną kartą praw obywateli w zakresie życia gospodarczego.

Dlatego głosujemy twierdząc na drugie pytanie.

Przechodzimy do trzeciego pytania. Tow. minister mówi:

„Przejęcie się granic zachodnich Polski nad Odrę i Nysę Łużycką jest faktem dokonanym. Na Ziemiach Odzyskanych, stanowiących kolebkę Słowiańszczyzny, odebrana Niemcom, zamieszkuje już ponad 3 miliony Polaków, a następne miliony wkrótce przybędą. Odzyskanie bogaty kraj, gdzie dla wielu milionów Polaków istnieje możliwość pracy i dobrobytu. Dzięki przejęciu Ziemi Odzyskanych Polska staje się krajem przemysłowo-rolniczym w środkowo-wschodniej Europie. Polska obraca się frontem na zachód; powraca na szerokie szlaki prastarej polityki państwowej. Opierając się na trwałym sojuszu z bratnimi narodami Związku Radzieckiego, na współpracy i sojuszu z całą Słowiańszczyzną, na zachodnich granicach staje się niezłomnym bastionem, o który nie pokusi się żadna siła wroga.

Obecne granice Polski na zachodzie mają już uznanie ze strony Związku Radzieckiego, Wiel. Brytanii i St. Zjednoczonych A. P. (Pozdram).

Są one nieporównanie krótsze w porównaniu z granicami przedwojennymi, a łatwiejsze do obrony (granice naturalne).

Nasze wybrzeże morskie (74 km przed wojną) wydłużyło się do 500 km z szezen wielkimi portami — Gdańskiem, Gdynią i Szczecinem, a nadto z kilku portami mniejszymi (Ełbląg, Kołobrzeg, Świnoujście i inne).

Nie mogę sobie wyobrazić Polaka, któryby na trzecie pytanie głosił przeczące, tym bardziej, że chodzi tutaj o manifestację woli narodu, która może mieć swoje znaczenie jako argument na konferencji pokojowej.

A więc na trzecie pytanie odpowiemy „tak“.

Jaki związek mając się z sobą te trzy pytania głosowania?

Wszystkie pytania łączą się w jedną organiczną i logiczną całość.

Kto odpowiada twierdząc na pytanie drugie i trzecie, ten nie może głosić przeczące na pytanie pierwsze. Kto bowiem głosiąc za utrwaleniem reformy rolnej i unarodowieniem podstawowych gałęzi przemysłu, za utrwaleniem obecnych granic Polski na Zachodzie, ten opowiada się za polską demokracją ludową — rozumnie i logicznie przez trzykrotną odpowiedź: „tak“.

Sytuacja Mikołajczyka PSL w oświetleniu prasy angielskiej

LONDYN (SAP). Wiadomości o rozłamie w PSL wywołały szereg komentarzy w prasie angielskiej.

„Times“ pisze, iż oświadczenie złożone przez grupę Reka wykazało, że Mikołajczykowski nie udało się zjednoczenie chłopów. Powstanie nowej grupy ludowej przysporzy trudności Mikołajczykowski i doprowadzi do głębokiego rozłamu w stronnictwie.

„Economist“ stwierdza, że Mikołajczyk spodziewał się zjednoczyć koło siebie koła opozycyjne. Zyskał on poparcie wśród tych kół, które dawniej patrzyły na niego jak na zdradca, lecz dzięki poparciu prawnicy ostał własną partię. Grupa radykalna, która dopomogła Mikołajczykowski stworzyć PSL, obecnie wycofuje się. Zawsze nie jeszcze ocenić, jak głęboki jest rozłam i ilu zwolenników tej grupy opuści stronnictwo.

Nielegalna wyprawa Pandit Nehru

ARRESTOWANIE PRZYWÓDCY PARTII KONGRESOWEJ W KASZMIRZE

NEW DELHI (SAP). Wobec tego, że Pandit Jawaharlal Nehru, przewodniczący Partii Kongresowej został aresztowany w Domes (Kaszmir) i że różnice pomiędzy Kongresem a Ligą Muzułmańską w sprawie proponowanego rządu tymczasowego Indii pozostały niezgodnione, — komitety wykonawcze zarówno Kongresu, jak i Ligi Muzułmańskiej odrzuciły posiedzenia na czas nieograniczony, przerywając negocjacje nad konstytucją.

Komitety wykonawczy Kongresu nie będzie chciało nie zdecydować w nieobecności Nehru, mimo że ten ostatni telegrafował do dr. Maulana Abul Kalam Azad, przewodniczącego Kongresu, by sprawę prowadził dalej sam bez niego.

Komitety wykonawczy Ligi Muzułmańskiej odrzucił posiedzenia, ponieważ jej propozycja, dotycząca rozdziału tek w rządzie tymczasowym nie została wzięta pod uwagę.

Nehru został aresztowany w czwartek w Domes, kilka kilometrów za granicą prowincji Kaszmir, gdzie przebywał, mimo że wstęp do Kaszmiru miał zakazany. Nehru chciał zorganizować obronę Szajka Moha-

med Abdullah, przewodniczącego konferencji narodowej w Kaszmiru, który znajduje się w więzieniu z 450 innymi, oskarżonymi o przygotowanie do abdykacji panującego maharadzy.

Premier Kaszmiru oświadczył w czwartek, że władze Kaszmiru nie chciałyby wywołać wrażenia, że zatrzymują Pandit Nehru w chwili, gdy przyszłość Indii wymaga koniecznej jego obecności. Prawdopodobnie Pandit Nehru będzie deportowany w ciągu 24 godzin z powrotem do Indii brytyjskich.

LONDYN (SAP). Radio New Delhi nadało w czwartek wiadomość, że w czwartek rano wzburzony tłum podpalił elektrownię w Srian (Kaszmir), protestując przeciw temu, że Pandit Nehru, przewodniczący Partii Kongresowej został aresztowany, usiłując przekroczyć granicę Kaszmiru.

BOMBAY (SAP). 100.000 robotników przedziałalnych nie stanęło w piątek do pracy, odpowiadając w ten sposób na wezwanie miejscowego Kongresu do protestu wobec aresztowania Pandit Nehru. Głędła bawelniciana została na jeden dzień zamknięta, studenci nie przybyli na wykłady.

Prezydent Truman o kontroli nad energią atomową

NOWY JORK (PAP). Jak donosi Agencja Reutera prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że popiera projekt kontroli energii atomowej, przedstawiony przez Bernarda Barucha w komisji atomowej ONZ. Na zapytanie dziennikarza, czy popiera również projekt uchylenia prawa weta stałych członków Rady Bezpieczeństwa,

jak to proponuje Baruch — prezydent odpowiedział, że popiera całość projektu, a więc i poszczególne jego postanowienia.

Prezydent Truman nie złożył żadnego oświadczenia na temat projektu kontroli energii atomowej, złożonego przez delegata radzieckiego do ONZ ambasadora Gromyko.

Propozycja ZSRR w sprawie energii atomowej

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Nowego Jorku Agencja Tass, przedstawiciel ZSRR Gromyko, zabierając głos na posiedzeniu komisji kontroli energii atomowej, przypomniał, że komisja ta została stworzona zgodnie z decyzją konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw w Moskwie oraz z decyzją pierwszej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

„Rozwój wypadków lat ostatnich — mówił delegat radziecki — sprawił, że jeden z największych wynalazków ludzkości został najpierw wykorzystany materialnie w formie broni, a mianowicie w postaci bomby atomowej, jakkolwiek jednak nie dojdzie do zrywania równowagi, atomowej stanowi jedynie praktycznie znane jej zastosowanie, opinia publiczna jest przekonana, że ludzkość znajduje się na progu szerokiego zastosowania energii atomowej do celów pokojowych, na dobro narodów, dla podniesienia ich dobrobytu i ich stopnia życia, dla rozwoju nauki i kultury. Stąd wypływa jedynie słuszny wniosek, że w komisjach w skład których wchodziły i które między poszczególnymi krajami i połączone wysiłków naukowych zmierzających ku celom.

nich środków, wyciągając w to środki organizacyjne.

„Rozwijając te zasadnicze myśli w imieniu mego rządu przedstawiam komisji pod rozwagę dwie konkretne propozycje, które — jak sądzę rząd radziecki — mogą być podstawą dla pracy przez komisję zaleceń pod adresem Rady Bezpieczeństwa oraz mogą odegrać doniosłą rolę w dziele konsolidacji pokoju. Propozycje te są następujące:

- 1) zawarcie konwencji międzynarodowej, zakazującej produkcji i używania broni, opartych na wykorzystaniu energii atomowej do celów masowego zniszczenia;
 - 2) zorganizowanie pracy komisji kontroli energii atomowej;
 - 3) Delegat radziecki odczytał następnie teksty tych propozycji:
- Pierwsza propozycja, dotycząca zawarcia konwencji międzynarodowej, głosi w rozdziale pierwszym, że strony kontraktujące „deklarują swą jedyną i najważniejszą przemocę zakazania produkcji i używania broni, opartych na energii atomowej i w tym celu zobowiązują się:
- a) w żadnych okolicznościach nie używać broni atomowej;
 - b) zakazać produkcji oraz utrzymywania składów broni, opartych na energii atomowej;
 - c) w przeciwnym razie miesiąc od uzyskania przez niniejszą konwencję mocy obowiązującej zniszczyć wszystkie składki broni atomowych sfabrykowanych lub na wędzi fabrykacyjnych.
- Rozdział drugi tej propozycji przewiduje, że wszelkie pogwałcenie postanowień rozdziału pierwszego stanowi ciężką zbrodnię międzynarodową, zgodnie z art. 17.

Telegramy

BUDŻET STANÓW ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON (PAP). W amerykańskim budżecie powojennym, przedstawianym w czwartek Izbie Reprezentantów, umieszczono w wydatkach na armię sumę 375 milionów dolarów na rozwój badań nad energią atomową. Budżet ten, wyrażający się ogólną sumą 7.001.034.700 dolarów, jest dwukrotnie większy od ostatniego budżetu przedwojennego z r. 1941.

ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI BANKU MIĘDZYNARODOWEGO

WASZYNGTON (PAP). W dniu 25 czerwca Międzynarodowy Bank Odbudowy rozpoczął formalnie swoją działalność. Bank wezwał 37 państw, będących jego członkami, do wpłaty 10 proc. zgłoszonego kapitału, czyli 192 milionów funtów szterlingów, do dnia 25 listopada.

ZJEDNOCZENIE SOCJALISTÓW W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (PAP). Na posiedzeniu słowackiej Partii Pracy w Trzencynie przyjęto jednomyślnie wniosek o zmianę dotychczasowej nazwy na „Słowacka Partia socjal-demokratyczna“. Równocześnie zapada uchwała, na mocy której partia łączy się ze stronnictwem czeskich socjal-demokratów.

UCIECZKA NIEMIECKICH PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

PRAGA (PAP). Jak donosi prasa czechosłowacka, dwa niemieckie przestępcy wojenni w Litomierzach zbiegło w skrajnym samochodzie kilku zbrodniarzy którzy uciekają w kierunku Niemiec. Władze bezpieczeństwa prowadzą za nimi pościg.

W powiecie podborzańskim w Czechach zastrzelili Niemcy państwowego zarządcę folwarku. Sprawcy zabójstwa zostali ujęci.

ODROZCZENIE OBRAD PARTII KONGRESOWEJ

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że komitety wykonawczy Partii Kongresowej, który rozważał plan misji gabinetu brytyjskiego, dotyczący Indii, odrzucił swe obrady na czas nieokreślony i ma zebrać się dopiero po powrocie do New Delhi Pandita Nehru, aresztowanego w Kaszmirze.

NIELEGALNY TRANSPORT ŻYDÓW Z WŁOCH DO PALESTYNY

Rzym (PAP). Z portu Vado w zatoczce genueńskiej wypłynął, wbrew zakazowi władz włoskich, w kierunku Palestyny statek „Beauharis“ pod banderą panamską, zabierając około 1.300 uchodźców żydowskich.

STAN ROKOWAN BRITYJSKO-EGIPSKICH

LONDYN (PAP). Według doniesień Agencji Reutera z Kairu, delegacja egipska zaproszowana w zasadzie nowe propozycje brytyjskie w sprawie traktatu między obu krajami.

TERRORYSCI ŻYDOWSCY CHCELI PORWAĆ GŁÓWNOODWODZĄCEGO BRITYJSKIEGO

LONDYN (PAP). Jak donosi Agencja Reutera, w Jerozolimie wykryto spisek terrorystów żydowskich, mający na celu porwanie głównodowodzącego angielskiego gen. Barkera.

SKAZANIE SPISKOWCÓW NIEMIECKICH

Berlin (PAP). We Frankfurcie n/M. skazano na więzienie 31 osób, i na karę śmierci za posiadanie broni i udział w organizacji podziemnej.

PROJEKT ZMNIJSZENIA IŁOŚCI AMERYKAŃSKICH WOJSK OKUPACYJNYCH W NIEMCZECH

Berlin (PAP). Komendant amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech gen. Józef Mac Narney ujawnił w piątek, że opracowano projekt zmniejszenia ilości amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech do 150 tysięcy, jednak nie wielono go jeszcze w życie.

KOMISJA ENERGII ATOMOWEJ ZEBIERA SIĘ ŻNÓW 25 CZERWCA

Nowy Jork (PAP). Kolejne posiedzenie komisji energii atomowej odbędzie się 25 czerwca. Na posiedzeniu w dniu 19 czerwca na wniosek delegata ZSRR Gromyki odłożono dyskusję nad zasadami procedury.

EUROPEJSKIE „DNI OPORU“

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyła się konferencja przygotowawcza przy udziale przedstawicieli Rady Narodowej ruchu oporu, na której omawiano szeregowe problemy związane z organizacją „Europejskich dni oporu“. Uroczystości dni oporu mają się odbyć w Paryżu w dniach od 10 do 14 lipca br.

Proces Greisera rozpoczęty

(dokończenie)

wody poznańskiego Adolfa Bińskiego. Ponieważ były wojewoda pozostawał w krajnej nędzy, Cegielski dopomagał mu, wypłacając miesięczny zasiłek w kwocie 300 marek miesięcznie. Po aresztowaniu Bińskiego, w niedługim czasie aresztowano Cegielskiego. Początkowo był on osadzony w Domu Żołnierza (Dla wyświeślenia dodajemy, że Dom Żołnierza w Poznaniu w Warszawie). Cegielskiego osadzono w niskiej celi pod schodami, tak że musiał przebywać tam w pozycji skurczony, nie mogąc ani stać, ani leżeć. Przez 11 dni i nocy nie wyprowadzono go ani razu celem zatańczenia potrzeb fizjologicznych, a nocą wyciągano go na badanie. Po 11 dniach świadek został przewieziony na 7 Fortu. Świadek stwierdza, że Greiser był dwa razy na Fortu. Raz przed Bożym Narodzeniem, drugi raz w kwietniu, lub maju następnego roku. Biński rozmawiał z Greiserem i wymienił mu nazwisko Cegielskiego. Na to jedyną odpowiedź Greisera był ironiczny uśmiech.

W dniu 7 lipca 1942 roku otrzymał wiadomość zamknięcia okienkie w celach. Wiedzieli, że oznacza to, iż któregoś z więźniów wyprowadzą na śmierć. Przez spary w okienkach zobaczył, jak wyprowadzają do samochodu ciężarowego wojewodę Bińskiego w towarzystwie 7 innych więźniów.

Dowiedział się następnie od dozorców, że wszyscy razem z Bińskim zgineli meżnie „śmiercią straszną, gorszą, niż za czasów Nerona”.

Następny świadek Feliks Jankowski, adwokat z Poznania, aresztowany był w listopadzie 1942 r. jako oskarżony o udział w Związku Walki Zbrojnej. Adwokat Jankowski, przewieziony do Domu Żołnierza, był przesłuchiwany przez gestapo, przy pomocy powszechnie znanych metod, to jest brutalnych wymysłów, bicia, kopania itp.

Zeznaje następnie mieszkaniec Poznania, Tadeusz Szubert, którego aresztowano w kwietniu 1942 r. Przeszedł on przez Dom Żołnierza, gdzie był bity rzemiennymi batami. W stosunku do Szuberta stosowano szczególnie wyrafinowany sposób tortur, mianowicie — beczkę z drutu kolczastego. Były to zwłoki drutu, w które pakowano więźnia. Nie mógł on stać wyprostowany, gdyż kaleczyły się o druty. W tej pozycji Szubert fwał trzy doby, bez jedzenia i wody. Przewieziony do 7 Fortu zmuszony był do noszenia naokoło całego obozu ciężkiej belki na ramieniu. Szubert, który zeznaje z wielkim podnieceniem i mówi głosno podniesionym, wskazuje ręką na Greisera i nazywa go „Zbrodniarzem, który po 6 latach krwawych rządów narzucił zasadę na ławki oskarżonych. Świadek pokazuje Trybunałowi fotografie szubienicy, ustawionej na Stadionie i twierdzi, że szubienica ta była zbudowana na rozkaz Greisera.

Albin Wietrzykowski, redaktor „Dziennika

ka Poznańskiego” i „Głosu Powstańca Wielkopolskiego” jest następnym świadkiem. Miał możliwość obserwować prace Żydów, którzy byli używani do budowy drogi. Stwierdza, że zeznają się nad nimi publicznie, w sposób bluźnierczy. Mimo, że było to już upiór, a nie ludzie, w zimie, podczas silnych mrozów, wyprowadzono na nich przed obóz i zeznają się nad nimi tak długo, aż padli.

Kolejny świadek Paweł Schmidt dostał się w ręce gestapo w maju 1943 r. Jakis czas przed tym złożył on podanie o pozwolenie zawarcia małżeństwa. Wezwano go na gestapo i pytano, czemu dotąd nie zgłosił się na listę niemiecką. Schmidt odpowiedział, że i on i jego rodzice byli i są Polakami i że Polakami chce pozostać. Gestapo dało mu 8 dni czasu do namysłu. Gdy się zgłosił ponownie i oświadczył, że swojej decyzji nie zmienia, kazano mu jeszcze 2 godziny zastanowić się na korzytarzu. Ponieważ nie zmienił swojej decyzji, więc znalazł się w Żabikowie. W obozie był bity. Raz, gdy przed lagerführer-em Walterem nie zjadł czapki, został tak pobity bykocwem, że do tej pory ma blizny na plecach.

Jan Zagierski, dziennikarz z Poznania, opowiada, że podczas jego obecności dokonano na Fortcie trzy lub cztery egzekucja na więźniach. Mówi o utopieniu w basenie dwóch chorych chłopców. Zeznaje, że wyrok wykonywano na polecenie Greisera.

Prokurator Sawicki oświadcza Trybunałowi, iż otrzymał od Dowództwa Amerykańskiej Armii Okupacyjnej w Niemczech dokumenty, które będą poważnymi dowodami w obecnym procesie. Dokumenty te są następujące: schemat władz rządowych i

politycznych Warthelandu, następnie listy wyższych urzędników w Poznaniu, podana przez Greisera w więzieniu amerykańskim; zdanie gen. Guderiana w Norymberdze o Greiserze; Guderian powiedział dosłownie: „Oddanie władzy w ręce Greisera było czymś zupełnie nieodpowiedzialnym. Stało się tak, jakby dzikiej matpie dano brzytwę w rękę”.

Z dokumentów zaś, nadesłanych przez władzę brytyjską, wynika, że czyn Greisera były z góry ułożone przemysłowym planem. Greiser w roku 1940, będąc w Austrii, wygłosił przemówienie na temat, w jaki sposób administrowane są zabrane ziemie Polski. Z przemówienia tego wynika, że wszelkie przejawy narodowe polskie miały być tępiące. Przewidziano było tępienie religii, Żydów i całkowite wyniszczenie kraju. Następnie zgłoszono do akt sprawy prokur. kł. zeznań Karola Burchartha, dotyczący zniszczenia kościołów i dzieł sztuki. Specjalnie rewelacyjna była depesza, przedstawiona przez prokuratora Sawickiego, a nadesłana w swoim czasie do Greisera przez naczelnika policji śleskiej w Pradze, Fabera. Dotyczy ona wywiezionych 90 czecheskich dzieci w wieku od lat 1 do 15. Dzieci te w dniu 13 czerwca 1942 r. były przysłane do Łodzi. W depeszy powiędziano jest, że dzieci należy zbadać czy mogą być one wcielone do społeczności niemieckiej i wychowane na Niemców. Te dzieci, które nie nadawały się do tego celu, miały być zniszczone w obozach. Prokurator Sawicki ze szczególnym naciskiem podkreśla ten moment depeszy, która nakazuje zniszczenie dzieci. Jest to jaskrawym dowodem prowadzonego przez Niemców celowego planu wyniszczenia narodu.

Millard kredytu dla spółdzielni Ziemi Odzyskanych

WARSZAWA (SAP). W siedzibie „Spółem” w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona współdziałaniu Ziemi Odzyskanych.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Zarządu „Spółem” z prezesem Żerkowskim, Ministra Ziemi Odzyskanych — z dyr. Dep. Aprowizacji, Pietkiewiczem, Zw. Sam. Chłopskiej — wicepresem Królem na czele, Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Okrągów „Spółem” i wydziałów wojewódzkiej Aprobizacji i terenów Ziemi Odzyskanych itp.

Prezes Żerkowski scharakteryzował sytuację spółdzielczości po ustąpieniu z okupacji niemieckiej. Spółdzielczość istniała wówczas tylko na terenie B. Guberni Generalnej. Na ziemiach przyłączonych do Rzeczy i Ziemiach Odzyskanych spółdzielczość w ogóle nie istniała i trzeba było tworzyć ją od podstaw.

Na ziemiach przyłączonych mamy już 1.080 spółdzielni i 1.424 sklepy spółdzielcze. Spółdzielczość uruchomiła 54 zakłady wytwórcze. Obróty z miesiąca na miesiąc powoli wzrastają i obecnie już oddziały „Spółem” z terenu Ziemi Odzyskanych partycypują w ogólnym obrocie „Spółem” w 19 proc.

Po wysłuchaniu szeregu referatów oraz spraw wódróż z terenów zrealizacji wczorajszego Planu współdziałania Ziemi Zachodnich. Plan ten przewiduje m. in. uzyskanie dla spółdzielni Ziemi Odzyskanych kredytu w sumie 1 miliard złote, powiększenia sieci spółdzielni jeszcze w roku bieżącym o 600, uzyskanie dla spółdzielni Ziemi Odzyskanych 300 samochodów oraz zdobycie odpowiednich lokali i magazynów.

W najbliższym czasie ma powstać specjalna Komisja Współdziałania Ziemi Odzyskanych, która zajmie się realizacją tych wszystkich postulatów.

Zwiększenie konsumpcji ryb -- koniecznością

Odradzają się rybołówstwo morskie przyzwyczajone do rybołówstwa. Polowy ryb morskich stale się zwiększają i dziś przekraczają one przeszło dwukrotnie polowy przedwojenny. Organizacja rynku zbytu nie podąża za szybkim rozwojem rybołówstwa, wytworzyła się więc taka sytuacja, że podczas gdy magazyn na wybrzeżu są zawalone dorszami, ta wysekwartościowa ryba morską prawie nie dociera do ważniejszych ośrodków konsumpcyjnych kraju, jak Warszawa, Katowice i Łódź.

Poważną przeszkodą dla racjonalnego rozporządzenia połowów ryb morskich jest niedostateczna pojemność chłodni na Wybrzeżu oraz brak odpowiednich środków transportowych do przewożenia ryb świeżych, a mianowicie wagonów i samochodów zaopatrzonych w chłodziwo. Drugą przeszkodą jest brak odpowiedniej propagandy konsumpcji ryb morskich, ludność nie jest więc należycie poinformowana o wartości odżywczej tych ryb, które pod wieloma względami przewyższają mięso, zawierają bowiem witaminy, sole mineralne i fosfor.

Poważną zaletą ryb morskiej jest to, że jest ona bardzo tania i dostępna dla szerokiej rzeszy ludności, wobec ograniczenia spożycia mięsa, winna więc ona być cennym uzupełnieniem jadłospisu człowieka pracy.

Ostatnio zwrócić się do Ministerstwa Aprobizacji i Handlu delegację, reprezentującą rybołówstwo, przemysł rybo- i przetwórczy, spółdzielczy i prywatny oraz handel rybny, z obszernym memoriałem, zawierającym postulaty, skierowane pod adresem czynników rządowych. Postulaty te są następujące: 1) zniesienie importu dorszy, 2) utrzymanie dni bezmiesięcznych, 3) wprowadzenie do kart żywnościowych kuponu rybnego, 4) wprowadzenie obowiązkowej konsumpcji ryb dla stołówek w ciągu 2 dni każdego tygodnia, 5) nabycie znajdujących się w Gdyni zapasów dorsza i 6) usprawnienie transportów ryb świeżych w wagonach — chłodniach, przyczepionych do pociągów pośpiesznych. Należy stwierdzić, że postulaty powyższe pokrywają się z zupełnością z wnioskami złożonymi przez Ministerstwo Aprobizacji i Handlu Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów. Ministerstwo duża wagę przywiązuje do racjonalnego wykorzystania naszego rybołówstwa morskiego dla celów wyżywienia ludności kraju i w tym kierunku przeprowadzane są wszelkie badania tego problemu z udziałem wybitnych fachowców, które w najbliższym czasie znajdą swój wyraz w odpowiednich zarządzeniach.

Pragniesz ugrunтовania zdobyczy polskiej demokracji ludowej-głosuj „tak”

Sądy będą rejestrować oskarżenia Komisji Specjalnej

WARSZAWA (PAP). W myśl art. 10 ust. 2 i 3 dekretu z dnia 16.XI.1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadzuciami i szkodnictwem gospodarczym — Komisja Specjalna nie kierując sprawę na drogę postępowania sądowego, może skierować sprawę na czas do lat dwóch do pracy przysmusowej, jeżeli jego działanie pozostaje w związku z niechęcią do pracy, albo stwarza niebezpieczeństwo popelnienia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego.

Dotychczas skazania tego rodzaju były rejestrowane tylko przez Komisję Specjalną, co powodowało, że fakty te mogły nie dochodzić do wiadomości sądów. Obecnie — z inicjatywą Departamentu Organizacyjno-Administracyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości — zarządzenia o skazaniach na pracę przysmusową będą przesyłane przez Komisję Specjalną do Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości, co umożliwi ewidencję tych kar i będzie miało duże znaczenie w dziedzinie zwalczania przestępstw tego rodzaju, zwłaszcza w przypadku rezydów.

Wrocław przed głosowaniem ludowym

W miarę zbliżania się terminu głosowania ludowego wzrasta we Wrocławiu zainteresowanie społeczeństwa. Mury miasta pokryły się afiszami. W wojewódzkim obywatelskim komitecie głosowania ludowego panuje ożywiony ruch. Z terenu przybywają wciąż delegacje w celu uzgodnienia akcji przygotowawczej i otrzymania instrukcji. Nieustannie napływają meldunki o wiecach i zebraniach. Okręgowa komisja głosowania ludowego przystąpiła do roz-

prowadzenia kartek głosowania do wszystkich powiatów. Komisje obwodowe skończyły już sporządzanie dodatkowych list uprawnionych do głosowania. Dla przybywających bez zastępowania reparatorów sporządzają listy.

Zebrani na wiecach robotnicy i pracownicy umysłowi manifestowali swój masowy udział w referendum i trzykrotnie odpowiedź „tak”.

KTO ZAMIEJNIA ZAWARTOŚĆ W PACZKACH AMERYKAŃSKICH

WARSZAWA (SAP). W jednej z gazet amerykańskich ukazał się artykuł pod tytułem „12 spekulantów wysyłających paczki z żywnością półdziej pod sąd”. Jak wynika z jego treści, prywatne towarzystwa amerykańskie, trudniące się wysyłaniem paczek do Europy, dokonywały przy tym wielkich nadużyć, polegających na zamianie towarów, przeznaczonych na wysyłkę, na artykuły gorsze, wzgl. tańsze lub na niewysyłaniu w ogóle zapowiedzianych artykułów.

W wyniku przeprowadzonej kontroli 12 właścicieli firm wszystkich zostanie pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. Jak się więc okazuje znaczna część winy za braki i zamiany zawartości w paczkach nadchodzących z Ameryki, spada na firmy wysyłające.

Decyzja

Powstanie zbrojne stanowiło trzon koncepcji sanacyjnej przejęcia władzy. Wobec utworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego nadzieje na łatwe dojście do władzy zostały w praktyce przekreślone, ale nie dla sanacji, która w tym momencie czepia się myśli wywołania konfliktu między Anglosasami a ZSR, przy czym kością niezgody miała być właśnie stolica Polski, opianowana przez AK i Krajową Radę Ministrów, które wstąpiły przeciwko „uzurpatorom z PK WN-u, będących narzędziem okupacji sowieckiej”. Z uporem mania kwamwiano w siebie, że Anglosasi wystąpią zbrojnie w obronie czynników londyńskich, o ile te będą usuwane przez PKWN. Od powodzenia tedy powstania — jak się zdawało sanatorom — zależał zarówno los niepodległości Polski, jak i los ich władzy politycznej.

Decyzja w sprawie powstania należała formalnie do komendanta Armii Krajowej i jego zwierzchnika politycznego, wicepremiera rządu londyńskiego dla kraju, który z kolei musiał się liczyć z opinią Rady Jedności Narodowej, spełniającej funkcję parlamentu. Na początku 1944, na posiedzeniu nowo utworzonej RJJ gen. Bór-Komorowski, omawia sprawę wyzwolenia kraju, w pierwszej części referent dość ogólnikowo przedstawił zasady współdziałania Armii Krajowej z ewentualnie wkraczającą Armią Czerwoną. Bardziej wyczerpująco mówił o powstaniu. Powstanie zostanie rozpoczęte na rozkaz Wodza Naczelnego, który powożmie decyzję w porozumieniu z rządem londyńskim. Wybór dnia i godziny powstania (godzina W) pozostawiony zostaje do dyspozycji dowódcy AK. Jak wiadomo, dla wzmocnienia dowództwa AK przysyłany został do kraju gen. Okulicki, mianowany przez gen. Sosnkowskiego z-cą dowódcy AK dla spraw operacyjnych. Również

na odcinku cywilnym następuje reorganizacja władzy w przewidywanym nadchodzącego powstania i wyzwolenia kraju. Dotychczasowy delegat na kraj zostaje mianowany wicepremierem, przy którym zorganizowany zostaje tzw. gabinet krajowy, do którego wchodzi Pajdak z WRN-u, Bień z SL-u i Jasiukowicz z ND. Nowy wicepremier jest upoważniony do definitywnego ustalenia godziny w porozumieniu z komendantem AK. Na czele „parlamentu podziemnego” — RJJ-u stał jako przewodniczący Kazimierz Pużak z WRN-u. Biejące sprawy polityczne nie były rozpatrywane na plenum RJJ, ale w tak zwanej Komisji Głównej, w skład której wchodził również Pużak jako przewodniczący, Urbański z Partii Pracy jako sekretarz, oraz Zwierzynski, Jaworski (ND) i Grudziński (SL) jako członkowie.

Formalnie biorąc, w rękach tych ludzi spożywała odpowiedzialna decyzja wyboru właściwego terminu powstania. Warto przy tym zaznaczyć, że formalnie najważniejszą z tych osób „wicepremier” Jankowski był człowiekiem słabym, który obawiał się awantury, ale nie posiadał ani odpowiedniego autorytetu, ani aparatu, żeby decydująco wpływać na kierownictwo wojskowe. W połowie lipca odbyło się spotkanie delegata z reprezentantami CKL-u, którzy przedstawili mu niebezpieczeństwo rozbicia sił na wypadek powstania i wskazali na fatalne położenie międzynarodowe Polski, wynikłe z powodu opowiania rządu w Londynie i armii na emigracji i w kraju przez elementy antydemokratyczne, co staje na drodze do porozumienia z ZSR. W odpowiedzi delegat oświadczył, że jest przeciwny przedwczesnemu wybuchowi powstania; Naród polski nie może pozwolić sobie na próżny rozlew krwi, której i tak dużo utracił podczas tej wojny. Delegat zapewnił solennie, że nie dopuści do awantury.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Życia Polskiej Partii Socjalistycznej

Bystrzyca

W ubiegłym miesiącu odbyło się 14 wio- ców i 2 zebrań. Komitety Miejskie są w Ładku i Miedzyzlesiu. Komitety gminne w Zbieczynie, Bobry, Miedzyzlesiu, Trzebiezowicach, Domaskowicach — pracują dobrze. Ostatnio zorganizowały się Komitety Gminne w Gorzanowie, Marynowie, Miedzygórzach, w fabryce wagonów w Bystrzycy Nowej, w fabryce Inu w Miedzyzlesiu, oraz w PPT i MR.

- Powiatowy Komitet partii brał czynny udział w tworzeniu rad załogowych w miejscowym przemyśle. Aktywny uczestniczył w: 1) Komisji spisującej gospodarstwa rolne; 2) w komisji kwalifikacyjnej, przydzielającej osadnikom sklepy, oraz warsztaty rzemieślnicze; 3) w komisji mieszkaniowej; 4) weryfikacyjnej; 5) w komisji wysiedlającej Niemców.

Przy Powiatowym Komitecie zorganizowano koło teatralne, które urządziło kilka przedstawień w Bystrzycy i okolicznych miejscowościach. Występy amatorskie kocha cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców powiatu.

Członkowie PPS biorą też czynny udział w organizowaniu biblioteki publicznej. Pod koniec ub. miesiąca odbył się II Zjazd Powiatowy z udziałem 1-szego sekretarza WK tow. Warszawa.

Na Zjeździe szeroko omawiano sprawę dyscypliny partyjnej i obowiązków, jakie ciąży na każdym członku partii. Przyjęto wniosek utworzenia komisji weryfikacyjnej, która sprawdzi dokładnie, jak zachowywał się i co robił w czasie okupacji kandydat do partii.

Obecnie żyją towarzysze z Bystrzycy pod znakiem „gorączki” związanej z Głosewaniem Ludowym. Z inicjatywy PK przedstawicieli miejscowych organizacji utworzył Powiatowy Komitet Obywatelski Głosewania Ludowego, który wykazywał się już bardzo intensywną pracą. Powstały również Gminne

Komitety Obywatelskie Głosewania Ludowego.

Wałbrzych

Robotniczy Wałbrzych zabrał się mocno do akcji mającej przygotować powiat do dnia Głosewania Ludowego.

Utworzony Komitet Obywatelski Głosewania Ludowego wyłonił komitet wykonawczy złożony z następujących komisji: propagandowej, technicznej, i finansowej. Dnia 23 b. r. urządziła komisja propagandowa wiec na temat Referendum. Referat wygłosił członek PPS.

Sroda Śląska

Dnia 13-go czerwca urządzono w świetlicy wsi Bukowa zebranie dla wszystkich mieszkańców gminy. Na zebraniu obecnych było kilkadziesiąt osób.

Na wstępie orkiestra amatorska odegrała hymn narodowy, oraz kilka popularnych utworów. Tow. Niedzielski II-gi sekretarz PK wygłosił przemówienie wstępne, po czym tow. Ojejański (PPR) omówił poszczególne

pytania referendum, uzasadniając szczegółowo, dlaczego na każde z nich odpowiedzieć winien każdy słowem „tak”.

Przemówienie do kobiet wygłosiła tow. Czaplinska, podkreślając wagę udziału każdej kobiety w Głosewaniu Ludowym i właściwe odpowiedzi na postawione trzy pytania. Wśród zebranych panowała niezwykle serdeczna atmosfera. Żywa reakcja dawała poznać, że rozumieją doniosłe znaczenie dla świata pracy odpowiedzi na każde z postawionych w głosowaniu pytań i że innej odpowiedzi, jak „tak”, nikt z ich gminy nie da.

Zarówno jak w powiecie tak i we wszystkich gminach pracują już sprężycie Komitety Obywatelskie Głosewania Ludowego. Wiadomo też uzyskaliśmy od delegata WK PPS do spraw Głosewania Ludowego na powiat Śląska Góra.

Członkami Komitetów Obywatelskich są przedstawiciele partii, miejscowego stowarzyszenia kupców, nauczyciele gimnazjum i szkół powszechnych, przedstawiciele wojska i duchowieństwa.

OM TUR rozwija sport motocyklowy

W dniu 11 bm. w lokalu własnym OM TUR w Jeleniej Górze odbyło się w obecności przedstawicieli Pow. Kom. OM TUR oraz 23 założycieli Organizacyjnego Zebrania Sekcji Motocyklowej OM TUR w Jeleniej Górze. Po zapoznaniu obrad przebywającego Pow. Kom. OM TUR przystąpiono do wyboru kierownictwa Sekcji, do którego powołano towarzyszy: Kozłowskiego Zbigniewa, Borowską Halinę i Gajewskiego Mikołaja. W dalszym ciągu poruszano szereg problemów organizacyjnych oraz ustalono program prac na sezon letni 1946 r.

W programie tym na czele wybiega się przewidziany na dzień 14 lipca br. plakietowy zjazd gwiazdysty do Jeleniej Góry, połączony z szeregiem imprez sportowych i turystycznych - rozrywkowych. Nie wątpliwie, że w imprezie tej wezmą udział szerokie rzesze miłośników Sportu Motocyklowego z całej Polski. Przy-

ciągnięci pięknie Górze Olbrzymich, doskonałym stanem dróg dolnośląskich i chęcią zawarcia sportowej przyjaźni z pierwszym klubem motocyklowym na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Nowo powstałemu Klubowi życzymy pomyślnego rozwoju i owocnych wyników pracy na terenie związanym Ziem Odzyskanych z Macierzą.

Kierownictwo Sekcji, mieszczące się w Jeleniej Górze, Wzgórze Kościuszki Nr 6, budynku OM TUR, tel. 26-28 prosi ta drogą kierować wszystkie kluby motocyklowe na terenie Rzeczypospolitej o nawiązanie łączności, miłośników sportu motocyklowego z terenu dolnośląskiego zaprasza do wstępowania w nasze szeregi.

Minister Zdrowia nawołuje do walki z alkoholizmem

Plaga szerzącego się w całej Polsce alkoholizmu jest zagrożeniem destrukcyjnej działalności okupanta i stanowi straszną klęskę dla społeczeństwa i potomstwa. To też szlachnie zwraca się Minister Zdrowia w odezwie do podległych urzędów z apelem do wszystkich pracowników Służby Zdrowia, aby nie tylko podczas służby walczyli alkoholizm, ale i w życiu prywatnym służyli przykładem dla ogółu, troszcząc się o zdrowie i trzeźwość w narodzie.

Minister Zdrowia nakłada moralny obowiązek na wszystkich podwładnych pracowników, by unikali nadużywania alkoholu tak w lokalach publicznych, jak i w domach prywatnych podczas uzb. zer. Obecnie województwo będzie zarazem gorliwym propagatorem idei Zdrowia Narodu i walki z chorobami społecznymi, do których zalicza się przede wszystkim alkoholizm.

W końcu Minister wzywa naczelników urzędów, by żądali od swego personelu i szereg zachowywania trzeźwości i przestrzegania, że nadużywanie alkoholu dyskwalifikuje pracowników w opinii władz, przełożonych i społeczeństwa. K. K.

RÓWNIĘ STARZYCH LUDZI POTRZEBA NA DOLNYM ŚLĄSKU

JELEŃSKA GÓRA (ZAP). Dotychczasowe „pionierskie” warunki pracy na Dolnym Śląsku wymagały przyjazdu tam przede wszystkim ludzi młodych i energicznych. Obecnie województwo doświadcza upadania się pod tym względem do innych województw polskich, a po przeprowadzeniu ostatnio wysiedlenia Niemców południowe powiaty doświadczać potrzebują nawet dużej ilości ludzi w starszym wieku, o mniejszych wymaganiach życiowych.

Osoby te objęłyby posady zajmowane dotychczas przez Niemców, a więc funkcje wójtów, dozorców, zamiataczy itp. Pomimo kryzysu mieszkaniowego panującego już na Ziemiach Odzyskanych, ci którzy przynajmniej wyżej wymienione posady mogą jeszcze otrzymać skromne, ale schludne i umebowane, mieszkania po wysiedlonych Niemcach.

KOMUNIKATY

Referat prasowy Urzędu Wojew. podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia Ministra Adm. Publicznej, termin składania deklaracji wierności przez osoby wpisane do trzeciej i czwartej grupy niemieckiej listy narodowej, lub do grupy T. „Leistungs Pole” przedłuża się do dnia 31 lipca 1946 r.

Referat prasowy Urzędu Wojew. podaje do wiadomości, że biur do spraw Repatriacji Niemców, że w niedzielę 23 czerwca opuści Polskę pięćsetstyczny Niemiec.

Repatriacja z Wrocławia trwa już tydzień, w czasie której wyjechało dotychczas 12.328 osób.

Referat prasowy Urzędu Wojew. donosi o Okręgowej Komisji Głosewania Ludowego w sprawie głosowania transportów z repatriantami, że o ile nie zostaną rozdzieleni do dnia 29 czerwca, to Obwodowe Komisje winny podobnie jak w szpitalach zorganizować pójście z urzędu do miejsca postoju repatriantów.

Sprawdzenie list jest już zamknięte, członkowie Komisji zajmują się sporządzeniem list dodatkowych.

Jeśli jednak ktoś do tej pory z jakichś przyczyn list nie sprawdził, może to jeszcze uczynić po przedstawieniu przyczyn spóźnienia w swojej Komisji.

Liga Kobiet zaprasza na środę dnia 26 czerwca br. o godz. 5-tej pop. do teatru Ludowego, Ogrodowa 5 na WIEC KOBIEŃ uroczony koncert artystyczny.

Wstęp bezpłatny.

TEATR „POPULARNY” OKZZ. Poniedziałek 24.VI „Kraina uśmiechu”, operetka Lehara, artyści Teatru Wielkiego w Poznaniu. Począz. godz. 19.

Wtorek 25.VI „Kraina uśmiechu”. Począz. godz. 19

REPERTUAR KIN

SL4SK, ul. Ogrodowa 27, film polski wg. znanej powieści Dolegi-Mostowicza „Znacbor”. WARSZAWA, ul. Fredry 16. „Nr 217” film produkcji radzieckiej.

PIONIER, ul. Marsz. Stalina 71: „Aktorka”, wspaniała komedia muzyczna.

POLONIA, ul. Żeromskiego 53: „Była sobie dziewczynka”. Początek seansów o godz. 15, 17, 19.

Poszukiwany od zaraz buchalter z kilkunastu letnią praktyką. Warunki pracy bardzo dobre. Zgłoszenia do Administracji Naprzodu Dolnośląskiego. (283)

Rutynowana maszynistka poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia: Dolnośląska Okręgowa Izba Farmaceutyczna, Szewska 19/21. (269)

FIRMA MARIAN PUJADK, Warszawa, Nowogrodzka 32, kupuje maszyny biurowe, teodolity, niwelatory, mikroskopy, fotoparaty. Pałac najwyższe ceny. (Nr 274)

Z działalności społeczno-obywatelskiej Ligi Kobiet w Zgorzelsku

Pierwszą pracą Ligi Kobiet było zorganizowanie Powiatowego Komitetu SOLK-u. W czasie od 20 kwietnia rb. do 14.6.46 r. z 12 członkami mamy obecnie 85 członkiń. Następnym punktem było założenie sierotnica i żłobka w Zgorzelsku. Został on otwarty w dniu 21 maja. Ibrku wielkiej ulicy, które mającej mieniałstwa, nie miały je gdzie zostawić i tym samym nie mogły zarobkować, dziś problem ten przez „otwarcie” żłobka „został rozwiązany”. W okolicy znajduje się wiele dzieci zupełnych sierot, bądź po uczestnikach powstania warszawskiego, bądź po poległych partyzantach. Dzieci te znalazły opiekę, dom z pięknym owocowym ogrodem i spokój. Poświęcenie sierotnica i żłobka odbyło się w dniu 9. 6. 1946 r.

poświęceniu było bardzo niewiele osób, gdyż z powodu święta Ludowego dużo osób nie mogło przybyć.

Jeżeli chodzi o ob. inspektora Śnieżko, to był pierwszym, który wynagrodził sumę zł. 10.000, przeznaczając na zakup żywności dla sierotnica, poza tym niestety do tej pory SOLK kolacje po wszystkich urzędach o subwidiu, którego bardzo sierotnicie i żłobek potrzebują, ale bez skutku.

Z Katowic transport odjechał na punkt przeładunkowy w Mikulczycach, skąd repatrianci udadzą się do Wrocławia, gdzie na wielu profesorów oczekują katedry uniwersyteckie.

Profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego osiedla się we Wrocławiu

KATOWICE (SAP). Na teren województwa śląsko-dąbrowskiego przybył transport repatriantów z Lwowa, liczący około 800 osób. W transporcie tym przybyli profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego z rodzinami i przedstawiciele polskiego świata nauki.

Z Katowic transport odjechał na punkt przeładunkowy w Mikulczycach, skąd repatrianci udadzą się do Wrocławia, gdzie na wielu profesorów oczekują katedry uniwersyteckie.

M. innymi w transporcie przybyli: profesor Groer — pediatra europejskiej sławy, autor wielu prac naukowych i tworca systemu nowoczesnego odżywiania oseków, prof. Lipiński — bakterjolog, doc. Hornung — specjalista chorób płucnych, organizator opieki zdrowotnej szkół akademickich we Lwowie, prof. Le-

wartowicz — specjalista chorób skórnych, prof. Łaryngolog — farmakolog, doc. Jankowski — laryngolog, doc. Cypek również laryngolog, dr Czyżewski — prymariusz oddziału chorób wewnętrznych w lwowskim szpitalu Ubezpieczalni Społecznej, znany z prac naukowych, zwłaszcza z zakresu kurczyzy.

Ponadto przybyli w transporcie wdowy po zamordowanych przez Niemców profesorach Uniwersytetu Lwowskiego, ob. Cieszyńska, Hilarowiczowa i Longchamps de Berrier.

Profesorowie podkreślali w rozmowie sprawną obsługę PUR-u, który starał się o ułatwienie w długiej podróży profesorów-repatriantów, mających na Zachodzie spełnić szczerą rolę propagatorów nauki i kultury polskiej. (Lipski)

Rzemiosło i mniejsze fabryki dolnośląskie

TRZEBNICA. Ostatnio uruchomiono przedsiębiorstwo budowlane w Obornikach Śl. Garbarnie w Głogoczynie, oraz gazownię i wodociąg miejskie. W fabryce (Przewodniczący są cegielnia Nr 1 i Nr 2 w Trzebnicy. Warsztatów rzemieślniczych jest czynnych 67, w remoncie-12, 33 warsztaty są jeszcze do obsadzenia, lecz wymagają przedniego wyremontowania.

W wielu górzniach przeprowadzona remonty. Z brzozy przemysł metalowego zapieczętowanego poważa ilość surowca i półfabrykatów w h. fabryce dział przeciwołnitcznych w Ścinawie. Pozostałe fabryki zostały zniszczone bądź w czasie działań wojennych, bądź przez demontaż. Do uruchomienia nadają się niektóre browary. Zakłady radio-wo zostały całkowicie zniszczeniu. Czynną jest fabryka guzików.

GŁOGÓW. Powiat uległ zniszczeniu w czasie bojów. 7 tygodni trwały walki, na skutek czego zniszczoną została sieć elektryczna, co w dużej mierze utrudnia uruchomienie zakładów. W powiecie jest 18-ciebranż warsztatów rzemieślniczych. Przeważają warsztaty ślusarsko-mechaniczne, gazalnictwa, szewskie, fryzjerskie i kamieniarskie. Dużo jest fabryk niezczynnych tak na skutek wspomnianego już braku prądu elektrycznego jak potrzeby przeprowadzenia remontów. I tak: niezczynna jest fabryka części samolotowych w Głogówku, 2 fabryki makł kartoflane, nadto niezczynnych 18 zakładów budowlanych. Taki stan rzeczy wymaga natychmiastowego uwadze władz wojewódzkich i udzielenia pomocy w uruchomieniu zakładów pracy.

Niewielkiego remontu wymagają 3 niezczynne dotąd cegielnie i jedna betoniarnia.

WŁÓW. W powiecie jest 76 młynów, z czego uruchomiono dotąd 58. Z 19-u cegielni na razie czynnych jest 6, 1 zaś w toku uruchomienia. 13 tartaków zabezpieczyła Dyrekcja Lasów Państwowych. Na przyszłość uruchomieniu 24 górzni śl.

MILICZ. W powiecie pracują już wyłącznie Polacy. Niemców nie zatrudnia się. Niedawno uruchomiono gazownię miejską, 20 młyna cegielnie mechaniczną w Debinie. Czynny jest młyn motorowy. Przeprowadza się remont cegielni w Stawcu. Zakładów rzemieślniczych zarejestrowano dotąd 29. Przed wojną było ich znacznie więcej, lecz reszta zakładów, a ilość ich jest poważna wymaga remontu przed uruchomieniem.

WŁÓWEK. Zakłady i warsztaty przemysłowe prowadzą najczęściej osadnicy lwowski. Dotąd zarejestrowano warsztatów 268. Przeważają warsztaty: blacharsko-ślusarskie, fryzjersko-kosmetyczne, krawiecko-kuśnierskie, rymarsko-szewskie, stolarskie, ciesielsko-kolodziejskie. Uruchomienie fabryk staje na przeszkodzie brak surowca, oraz brak polskich sił fachowych. Czynne są: cegielnia i betoniarńia, lecz ilość zamówień jest mniejsza na razie od ilości produkowanego towaru.



czynne w 1946 r.

zdrojowiska:

Cieplice, Duszniki, Kudowa, Łądek, Puszczów, Sulicz, Wieniec.

stacje klimatyczne:

Bierutówca, Karpacz, Oborniki Śl., Szklarska Poręba

zakłady leczenia gruźlicy:

Jar, Kamieniołóg, Korczaków, Krzyżanka.

Prospekty w Orbisie